



Sygn. akt III KK 501/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSA del. do SN Ewa Plawgo

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie M.M.

oskarżonego z art. 204 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 maja 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Regionalnego w Gdańsku

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 21 lipca 2016 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 10 lutego 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 r., uniewinnił M. M. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 204 § 2 k.k. polegającego na tym, że w

okresie od 16 stycznia 2013 r. do 3 maja 2013 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z [...], czerpał korzyści majątkowe w łącznej kwocie nie mniejszej niż 85 000 zł z uprawiania prostytucji przez inne osoby.

Powyższy wyrok zaskarżył na niekorzyść oskarżonego Prokurator Regionalny w G.. Wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zarzucił mu obrazę prawa materialnego, a to art. 204 § 1 k.k., poprzez błędne uznanie, że przy niekwestionowanych ustaleniach faktycznych, zachowanie M.M. nie wypełniło znamion czynu zabronionego polegającego na ułatwianiu, w celu korzyści majątkowej, uprawiania prostytucji przez [...], co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 21 lipca 2016 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł Prokurator Regionalny w G.. Zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucił mu:

- rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów odwoławczych sformułowanych w apelacji oskarżyciela publicznego i uzasadnienie wyroku w sposób wewnętrznie sprzeczny, zawierający niekonsekwencje i dwuznaczności w przedstawieniu toku rozumowania, co uniemożliwia kontrolę jego prawidłowości,

- rażącą obrazę prawa materialnego, tj. art. 204 § 1 k.k., która miała istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez błędną wykładnię jego znamion i stwierdzenie, że bezsprzecznie ustalone w postępowaniu okoliczności zachowania oskarżonego nie wskazują na jego działanie w celu korzyści majątkowej.

W konkluzji kasacji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja prokuratora jest zasadna, choć zaznaczyć na wstępie trzeba, że podlega ona rozpoznaniu jedynie w zakresie wyznaczonym zarzutem rażącej obrazę przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Drugi z podniesionych przez skarżącego zarzutów, mimo że wskazuje na naruszenie prawa materialnego,

jest w istocie rzeczy zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych i jako taki nie może stanowić podstawy kasacji. Jego przedmiotem nie jest przecież zastosowanie przez Sąd odwoławczy błędnej wykładni przepisu art. 204 § 1 k.k., lecz błędne ustalenie, że celem działania oskarżonego nie było osiągnięcie korzyści majątkowej. Nie oznacza to jednak pozostawienia powyższej kwestii poza zakresem orzekania Sądu Najwyższego. Była ona bowiem podnoszona w zarzutach apelacji, których nienależyte rozpoznanie przez Sąd Okręgowy zarzuca się w kasacji.

Przechodząc zatem do meritum sprawy, stwierdzić trzeba, iż argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu skarżonego wyroku na odparcie zarzutów apelacji nie przekonuje o trafności rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego.

Oczywistym jest, że wyrażona w art. 7 k.p.k. dyrektywa kształtowania swego przekonania na podstawie przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego jest adresowana nie tylko do tego sądu, który dokonuje ustaleń faktycznych, ale i do tego, który w ramach kontroli instancyjnej ocenia ich trafność. Z tej perspektywy, wnioski do jakich doszedł Sąd odwoławczy, oceniając zasadność zarzutów apelacji w zakresie dotyczącym realizacji przez oskarżonego znamion strony podmiotowej przestępstwa określonego w art. 204 § 1 k.k., nie wytrzymują krytyki.

Prawdą jest, że w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak było dowodów świadczących o uzyskiwaniu przez samego oskarżonego korzyści majątkowych z prostytucji, której uprawianie ułatwiał. Stwierdzenie jednak przez Sąd Okręgowy, że żaden z dowodów nie pozwalał mu na przyjęcie, aby oskarżony działał z chęci zysku dla siebie albo innych osób, jest na tle realiów sprawy zupełnie nieuprawnione.

Wymowa całokształtu wymienionych w apelacji okoliczności towarzyszących działaniom podejmowanym przez oskarżonego, wydaje się tak jednoznaczna, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego nie pozwala na sprowadzanie zachowania M.M. wyłącznie do relacji o charakterze „koleżeńsko – towarzyskich”, motywowanych chęcią udzielania bezinteresownej pomocy kobietom uprawiającym prostytucję w celu „stworzenia im lepszych warunków pracy, warunków bytowych i płacy”.

Zauważyć przy tym trzeba, iż podnoszone przez oskarżonego kierowanie się takimi altruistycznymi pobudkami nie oznacza, że jego działania nie mogły być jednocześnie podejmowanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jeżeli zatem niekwestionowane w postępowaniu odwoławczym ustalenia Sądu pierwszej instancji nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości co do wiedzy oskarżonego na temat charakteru działalności prowadzonej przez [...], przynoszącej im dochody z prostytucji „pracujących” dla nich kobiet, to pozostając w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie sposób dowodzić, że podejmując działania umożliwiające im wykorzystanie w tej działalności [...], nie czynił tego w celu osiągnięcia przez nich korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez inne osoby.

Wobec powyższego, uznać należało, że zaskarżony wyrok dotknięty jest uchybieniem, które miało wpływ na jego treść, co przemawiało za uwzględnieniem kasacji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd odwoławczy weźmie pod uwagę przedstawione wcześniej powody uchylenia zaskarżonego wyroku i przy zachowaniu pełnej samodzielności jurysdykcyjnej, rozważy zarzuty oraz wnioski podniesione w apelacji prokuratora.